

Z pewnością godna polecenia jest także płyta TO JEST ROCK, będąca zbiorem najbardziej popularnych utworów klasyki światowego rocka. Znajduj się na niej między innymi takie utwory jak: ANOTHER BRICK



W cyklu notek, felietonów i wypowiedzi zamieszczamy również teksty na różne tematy. Dziś zastanówmy się: Co by było gdyby w naszym internacie mieszkali też dziewczyny?

Co by było gdyby...

Dziewczyny



W internacie?

Czy nie zdarzyło się Wam, aby pomyśleć o stworzeniu z naszego internatu bursy, w której mogłyby zamieszkać dziewczyny? Na pewno! Nad taką decyzją powinniśmy się dokładnie zastanowić i przeanalizować wszystkie **za** i **przeciw**. Zaczniemy od plusów takiej zmiany.

Poziom życia kulturalnego z pewnością znacznie by się podniósł (częstsze dyskoteki). Z reguły dziewczyny uczą się lepiej od chłopaków, więc pomagałyby nam systematycznie się uczyć, tłumaczyły trudniejsze zagadnienia. Poza tym, aby z nimi porozmawiać, nie musielibyśmy chodzić do pobliskiego „spożywczaka”. Wystarczyłoby przejść na inne piętro do innego pokoju.

Z drugiej strony, biorąc pod uwagę naszą męską mentalność, zastanawiającym staje

się fakt: czy na pewno to „douczanie” przez dziewczyny byłoby przez nas wykorzystywane pozytywnie i zgodnie z przeznaczeniem? Ponadto dziewczyny przyjeżdżające do naszego schroniska młodzieżowego nie byłyby witane z takim entuzjazmem, a łazienka na II piętrze odpoczęłyby sobie.

Uważam, że regulamin internatu w tym względzie jest odpowiedni i nie należy go zmieniać. Jeżeli ktoś uważa inaczej, niech napisze co o tym sądzi.

Weźcie pod uwagę i to, że dziewczyny ze „spożywczaka” czekają ze zniecierpliwieniem na nasze wizyty.

Waldzi



Waldzi

Bicun pozdrawia z woja

Nasz były szef MRI (a także redaktor „Amperka”) na własne życzenie poszedł do wojska, skąd przysłał kartkę ozdobioną zdjęciami krótko ostrzyżonych ludzi ubranych na zielono:

HEY!

Maciej Zdunowski



Serdeczne pozdrowienia z woja! Już niedługo mam nadzieję nawiedzić ten szacowny przybytek, w którym zostało kilka lat życia (mojego i chłopaków). Pozdrowienia dla wszystkich wychowawców łącznie z kierownikiem. Nie zapominam również o wychowankach - niech będą lepsi od nas. Strzałka!



Zbigniew Bicun Homa

Górskie opowieści

i nie tylko ...

W dniu 3 grudnia ub. roku w klubie internatu odbyło się spotkanie z cyklu „99 pytań do...”. Imprezę poprowadził i ozdobił piosenką Janusz Kaźmierczak. Naszymi gośćmi byli dwaj alpinisci z Toruńskiego Klubu Wysokogórskiego: panowie **Dariusz Kopczyński** i **Michał Wiśniewski**. Przynieśli oni ze sobą część sprzętu, którego używają podczas swoich wspinaczek oraz slajdy z wypraw w Tatry i nie tylko. Sprzęt można było obejrzeć i dotknąć.

Całe to spotkanie zmieniło u wielu z nas wyobrażenie na temat alpinizmu i wspinaczki wysokogórskiej. Alpinisci opowiadali o swoich wrażeniach z wypraw, dzielili się przemyśleniami na temat życia, jego kruchości i łatwości stracenia go.